

Ryszard Stemplowski

W POSZUKIWANIU ZWIĄZKU POMIĘDZY PROCESAMI SPOŁECZNYMI NA POLSKIM POGRANICZU A POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ U PROGU XXI WIEKU

Pogranicza bywały u nas raczej przedmiotem literatury pięknej niż studiów, jako Kresy. Naturalnie, pisano zwykle o kresach wschodnich. W innych stronach mieliśmy po prostu granicę. Takie pojęcie kresów występuje też w wielu innych krajach. Mowa wtedy zwykle o czymś odległym, niepewnym, ruchomym i nieustabilizowanym, nieraz ekspansywnym i pionierskim, często obcym, a wszystkie te określenia mogą się odnosić w rozmaitych proporcjach do tego co prawne, etniczne, gospodarcze, wojskowe, psychologiczne... Sprzyjało to nieraz mitologizowaniu kresów, ukazywaniu tego, co „prawdziwe” czy „pierwotne”, nadając kresowemu żywiołowi społecznemu i jego tradycji szczególną wartość.

Zebrane tu studia odnoszą się do pogranicza dziś istniejącego, a zatem i do granic z naszymi wszystkimi siedmioma sąsiadami. Nie mamy dziś granic czy kresów odległych, już choćby z powodu innego niż dawniej społecznego wymiaru odległości fizycznej; nie są to granice ruchome czy niepewne, a to dzięki naszemu członkostwu w NATO, bliskiemu członkostwu w UE oraz osiągniętej już dobrosąsiedzkiej regulacji stosunków ze wszystkimi sąsiadującymi z Polską państwami, przy oczywistym odrzuceniu wszelkiej ekspansywności, w warunkach istnienia we wszystkich naszych ośmiu krajach systemu demokratycznego; nie ma mowy o braku stabilizacji, ponieważ stosunki narodowościowe na terenach przygranicznych oparte są na zasadach państwa prawa i współczesnej normie europejskiej, a rozwój gospodarczy Polski coraz pełniej obejmuje wszystkie regiony kraju; negatywny stosunek w Polsce do obcego zaś ulega stępieniu, krok po kroku, w miarę poznawania innych kultur. Jednakże problematyka współczesnego pogranicza jest przebogata.

Dobierając zespół autorski staraliśmy się podjąć obrany temat jak najpełniej. Wspólnie też nawiązujemy do osiągnięć jeszcze